



Outdoorowe przygody i smaczki dla Freli

Jeżdżę często odwiedzać naszą kochaną Babcię Naturę. Przydają się tam różne sprzęty, które przynoszą z cywilizacyjny komfort. Co prawda jestem dzikusiem, ale jednak lubię też wicilować i odpocząć ciesząc się zimną kombuchą, czy bez zmartwienia podawać mojej psiej psijaciółce...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/n3abx3>

